

VMware Forum 2013

4 czerwca w Warszawie odbyło się najważniejsze branżowe wydarzenie dotyczące technologii chmury i wirtualizacji

Czwartek 20 CZERWCA 2013

Dodatek specjalny



VMware Forum to coroczne wydarzenie branży IT poświęcone zagadnieniom związanym z chmurą, wirtualizacją i rozwiązaniami mobilnymi. W tym roku odbyło się po raz piąty

Firmy nurkują w chmury

Przyszłość należy do chmury hybrydowej i urządzeń mobilnych współpracujących z sieciami IT przedsiębiorstw – mówili eksperci podczas VMware Forum 2013.

KAROLINA SAWICKA

Równo 15 lat temu VMware jako pionier zainwestował w stworzenie oprogramowania do wirtualizacji serwerów. To była decyzja, dzięki której staliśmy się liderem w dziedzinie wirtualizacji i infrastruktury chmurowej – mówił Elie Kanaan, wiceprezes VMware ds. marketingu, podczas otwarcia VMware Forum 2013.

To coroczne wydarzenie branży IT poświęcone zagadnieniom związanym z chmurą, wirtualizacją i rozwiązaniami mobilnymi. W tym roku odbyło się w Warszawie po raz piąty, skupiając rekordową liczbę blisko 800 uczestników. Podobne imprezy odbyły się tej wiosny w kilkudziesięciu miastach na całym świecie.

Fundament VMware opiera się na wirtualizacji serwerów. To termin od dawna nieobcy polskim firmom. Technologia ta umożliwia wielu aplikacjom działanie na różnych systemach operacyjnych uruchomionych na tym samym fizycznym serwerze z wykorzystaniem wolnej mocy. Dzięki temu można w pełni wykorzystać moc obliczenio-

wą i zasoby serwerów, uruchamiając kolejne maszyny wirtualne na jednym fizycznym serwerze – zamiast kupować kolejne serwery fizyczne.

– Sprawiliśmy, że fizyczna infrastruktura sprzętowa stała się niewidoczna, a cała aktywność znalazła się po stronie oprogramowania – stwierdził Elie Kanaan.

Dodatkowo wirtualizacja pozwala też na szybsze dostarczenie usług dla biznesu dzięki temu, że czas potrzebny na tworzenie nowego wirtualnego systemu operacyjnego gotowego do pracy jest bardzo krótki. Tak skonfigurowane serwery znacząco szybciej i wydajniej porożumiewają się też między sobą.

Jak pisał Elie Kanaan, wirtualizacja serwerów, wedle danych VMware, daje wzrost oszczędności rzędu 164 proc. w zakresie wydatków inwestycyjnych na rozwój produktu lub wdrożenie systemu oraz 182 proc. w obrębie kosztów związanych z utrzymaniem produktu czy systemu.

Drugim fundamentem działalności VMware, jak podkreślił wiceprezes firmy, jest chmura hybrydowa – Hybrid Cloud, czyli połączenie chmury prywatnej z ofertą zewnętrznych dostawców chmury publicznej. Cloud computing to rynek ro-

snący na świecie w bardzo szybkim tempie. Prognozowana średnioroczna stopa wzrostu do roku 2015 to 33 proc. Pasuje się zdecydowanie powyżej średniej dla całego rynku usług IT pozostającej na poziomie około 5 proc.

Ponad dwie trzecie polskich firm korzystających z technologii chmurowych wybiera chmurę prywatną, zamkniętą na serwerach wewnątrz własnej firmy. Tylko 20 proc. decyduje się na chmurę publiczną dostarczaną z serwerów zewnętrznych przez ogólnodostępnych dostawców, takich jak Microsoft, Amazon czy Google. Połączeniem obu tych typów są chmury hybrydowe, na które stawia 17 proc. polskich firm.

Coraz większa popularność oprogramowania chmurowego opiera się na możliwości dostosowania go do potrzeb przedsiębiorstwa, które korzysta z doświadczenia takich zasobów, jakich w danej chwili potrzebuje. To pozwala oszczędzić na wydatkach nie tylko na oprogramowanie, ale przede wszystkim na hardware i ludzi obsługujących go. Ofertą VMware z tego zakresu jest system vCloud Suite, czyli zestaw oprogramowania umożliwiający tworzenie chmur wewnętrznych, ale również publicznych.

– Jeśli rozpoczynasz podróż z tą platformą, uzyskujesz wzrost oszczędności na poziomie 15 proc. – stwierdził Kanaan, podając kilka przykładów firm, które już korzystają z rozwiązań chmurowych VMware.

Znalazła się wśród nich m.in. amerykańska firma Revlon, której oszczędności z tego tytułu sięgnęły 75 mln dol. Komponentów tego rozwiązania używają również polskie firmy, takie jak Grupa Onet i oraz Grupa Interger. Na bazie vSphere VMware stworzył platformę vCloud Hybrid Service, czyli hybrydową chmurę obliczeniową łączącą istniejące centra danych z chmurą publiczną.

– Publiczne chmury oferowane przez zewnętrznych dostawców nie są kompatybilne z architekturą serwerową i systemową wielu firm, dlatego stworzyliśmy rozwiązanie pośrednie będące mostem między obydwoimi środowiskami – stwierdził Elie Kanaan. – Dzięki naszym rozwiązaniom z zakresu Hybrid Cloud chcemy przywrócić działom IT kontrolę nad tymi sferami. Oferujemy rozszerzenie chmury prywatnej do chmury hybrydowej – po to, by możliwe stało się korzystanie z dobrodziejstw chmury publicznej.

Przykładem kompletnego rozwiązania typu Cloud, goto-

wego do pracy od razu po zainstalowaniu w środowisku IT, jest HP CloudSystem Optimized for VMware. Platforma ta została zaprezentowana przez firmę HP podczas jednej z sesji VMware Forum 2013. Zestaw ten składa się ze sprzętu HP, oprogramowania wirtualizacyjnego VMware oraz narzędzi HP i VMware do zarządzania chmurą.

Ale chmura to nie wszystko. Do Polski dotarło niedawno zjawisko, które jest od kilku miesięcy jednym z najistotniejszych światowych trendów IT. Chodzi o Bring Your Own Device (BYOD), czyli wykorzystywanie urządzeń mobilnych – smartfonów i tabletów – do celów służbowych. Według danych VMware aż dwie trzecie pracowników wykorzystuje do pracy dwa lub więcej urządzeń. Do 2016 roku połowa wszystkich urządzeń oprócz komputerów PC będzie wykorzystywana zarówno w pracy, jak i w domu.

– Nastąpiła era wielu urządzeń mobilnych, a liczba tych, których używamy na co dzień, bardzo wzrosła w ciągu ostatnich lat – stwierdził Elie Kanaan. – Dzięki smartfonom i tabletom mamy dziś stały dostęp do serwisów społecznościowych czy maila, ale coraz czę-

ściej chcemy też obsługiwać w ten sposób strefę służbową. Tymczasem jest ona ściśle odseparowana od strefy prywatnej, a jakiegokolwiek ich przecięcie powoduje zagrożenia dla bezpieczeństwa danych w firmie. I na tym polega problem.

Jak dodał wiceprezes VMware, wprowadzanie prywatnych urządzeń do firm spędza sen z oczu szefom działów IT. Konieczne zatem stało się stworzenie systemu integrującego jedno i drugie środowisko. Jest nim Horizon Suite, platforma zapewniająca m.in. dostęp do usług IT. Jej możliwości zostały omówione podczas sesji z udziałem eksperta BZ WBK – banku, który wdrożył rozwiązanie VMware Horizon View, kluczowy komponent pakietu. Zapewnia ono pełną obsługę pracowników mobilnych, łącząc użytkowników z ich danymi i aplikacjami z dowolnego urządzenia – fizycznego lub wirtualnego – bez obniżania poziomu bezpieczeństwa i kontroli nad środowiskiem IT.

Sesjom na temat chmury, wirtualizacji serwerów oraz zjawiska BYOD towarzyszyła wystawa EXPO, podczas której swoje rozwiązania prezentowało kilkunastu partnerów VMware, między innymi Cisco, EMC, HP czy OVH. ■

Chmura wkracza do firm tyln

Nawet jeśli szefowie działów IT nie są w pełni przekonani do cloud computingu, to pozostali pracownicy chętnie używają tych m

KAROLINA SAWICKA

Covert clouds („ukryte chmury”) – bo tak nazywa się to zjawisko – oznacza nieautoryzowane wkraczanie technologii chmurowych do przedsiębiorstw. – „Ukryta chmura” to nabywanie usług cloudowych w przedsiębiorstwach bez wiedzy ich działów IT – mówi Piotr Fąderski, country manager na Polskę i kraje bałtyckie w firmie VMware, będącej liderem w dziedzinie wirtualizacji i infrastruktury chmurowej. – Nasze dane wskazują na to, że aż 15 proc. budżetów IT jest wydawanych w ten właśnie sposób.

Skąd bierze się covert clouds? Poszczególne działy w firmie coraz bardziej świadomie i odważnie definiują swoje potrzeby, kupując niezbędne im usługi i narzędzia bez pytania o zgodę szefów IT. Dotyczy to najczęściej usług dostępnych w chmurze, które usprawniają pracę poszczególnym działom. Tak więc np. dział kadr wykupuje w chmurze dostęp do aplikacji rekrutacyjnej, a księgowość – do programu do budżetowania.

Pominięcie w procesie decyzyjnym działu IT przyspiesza i ułatwia taki zakup. Nieautoryzowanych zakupów dokonują najczęściej pracownicy działów marketingu i reklamy (43 proc.), sprzedaży (33 proc.), badań i rozwoju (31 proc.) oraz finansów (23 proc.).

Wnioski te płyną z badań przeprowadzonych w kwietniu tego roku przez firmę Vanson Bourne na zlecenie VMware. Wzięło w nich udział 3000 eu-

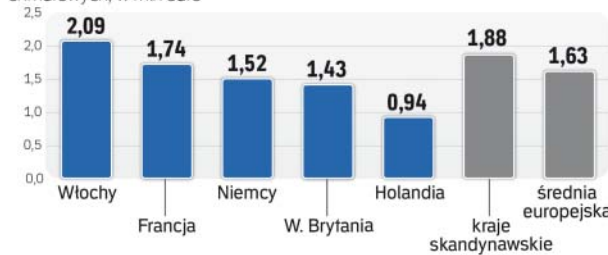
ropejskich pracowników biurowych zatrudnionych w firmach zatrudniających 100–5000 osób w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Holandii, Włoszech oraz krajach skandynawskich. Wynika z nich, że 37 proc. decydentów IT podejrzewa inne zatrudnione w firmie osoby o kupowanie usług związanych z chmurą bez wiedzy działu IT. Na takie nieautoryzowane zakupy firmy przeznaczają średnio aż 1,6 mln euro. Nie jest to jednak zjawisko całkiem negatywne, a korzyści dla swoich organizacji widzi w nim 72 proc. badanych ekspertów IT.

– W mojej organizacji takie decyzje są, owszem, podejmowane, ale nikt ich nie ukrywa przed działem IT – mówi Wojciech Ehrenfeld, szef IT w Grupie Onet. – Uważam, że nie jest to negatywne zjawisko, bo pozwala dynamiczniej reagować na zmiany rynkowe i skuteczniej budować konkurencję. Jest jednak jeden warunek: zakupy te nie mogą dotyczyć kluczowych obszarów działalności firmy, a więc w przypadku Onetu, zarządzania treścią; tekstem, obrazem i wideo.

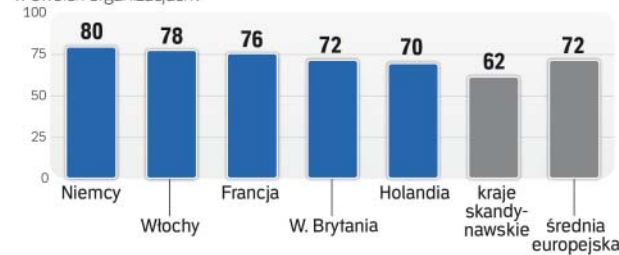
Zdaniem niemal połowy badanych dzięki nieautoryzowanym wydatkom na narzędzia chmurowe firmy mogą szybciej reagować na potrzeby klientów, a prawie jedna trzecia (31 proc.) uznała to za okazję do rozwoju i wprowadzania innowacji.

– Trzeba umiejętnie oddzielić działalność kluczową od obszarów pobocznych – dodaje Marcin Welc, dyrektor działu informatyki w Grupie Integer.pl. – W przypadku Grupy kluczowym obszarem jest sieć paczkomatów, do której dostę-

Jakie kwoty (szacunkowo) pracownicy wydają na „ukryte” zakupy usług chmurowych, w mln euro



Jaki odsetek szefów działów IT podejrzewa istnienie zjawiska covert clouds w swoich organizacjach?



Jakie korzyści przynosi organizacjom zakup usług chmurowych bez wiedzy działu IT, w proc.



Usługi chmurowe (płatne i bezpłatne) najczęściej używane w firmach bez wiedzy działu IT, w proc.

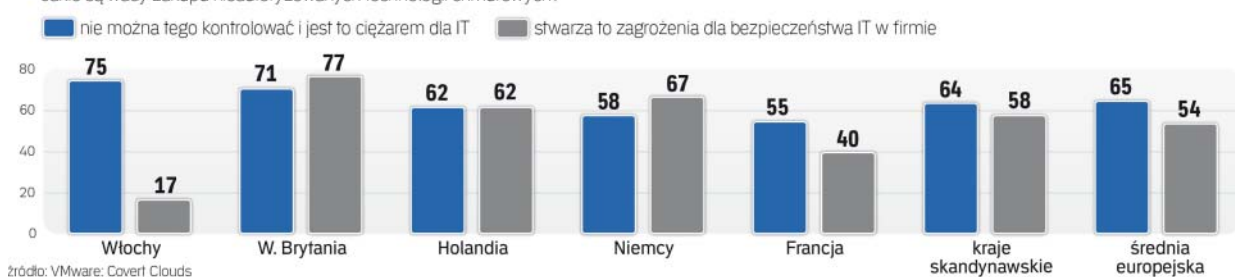


Pracownicy, których działania najbardziej wpływają na rozwój covert clouds, są zatrudnieni w działach, w proc.



72 proc. ekspertów IT podejrzewających istnienie nieautoryzowanych wydatków na usługi chmurowe uważa, że dla ich firm jest to korzystne

Jakie są wady zakupu nieautoryzowanych technologii chmurowych?



źródło: VMware: Covert Clouds

Rozwiązania VMware w przedsiębiorstwach

Firmy chętnie wykorzystują nowe technologie, dzięki którym oszczędzają czas i pieniądze

– Od dawna myśleliśmy o rozpoczęciu świadczenia usług chmury publicznej dla przedsiębiorstw, bo tego oczekiwali od nas klienci – mówi Wojciech Ehrenfeld, dyrektor pionu Public IT Services w Grupie Onet. Działające w jej ramach Onet.Technologie świadczą usługi technologiczne nie tylko na rzecz portalu Onet.pl czy serwisu zumi.pl, ale również dla klientów zewnętrznych.

Projekt budowy chmury publicznej, jak przyznaje Ehrenfeld, zajął około roku. – Postawiliśmy na infrastrukturę IBM i oprogramowanie VMware. Wybraliśmy je, bo dobrze odpowiadało naszym potrzebom, a ponadto jest często spotykane w polskich firmach, co ułatwia rozmowy z potencjalnymi klientami – podkreśla przedstawiciel Grupy Onet.

Testowe uruchomienie rozwiązania cloud computingu nastąpiło 13 kwietnia zeszłego roku. Komercyjnie no-

wa usługa Enterprise Onet Cloud jest dostępna na rynku od kilku miesięcy. Przedstawiciel technologicznej spółki twierdzi, że spotkała się z pozytywnym przyjęciem. – Mamy już pierwszych klientów. Ich liczba szybko rośnie – oznajmia.

Nie ukrywa, że pozytywne doświadczenia zebrane przy tym przedsięwzięciu, nieustanne zmiany technologiczne oraz oczekiwania rynku sprawiły, że Onet.Technologie (czyli technologiczne zaplecze Grupy Onet) rozpoczął przygotowania do uruchomienia usługi chmury hybrydowej, również oparte na rozwiązaniach software'owych VMware.

– Ramowy harmonogram projektu zakłada, że będziemy mogli zaoferować nowy produkt klientom już w sierpniu – zdradza Ehrenfeld. Twierdzi, że chmura hybrydowa nie wyczerpuje planowanych inwestycji w tym obszarze. – Rynek się nieustannie zmienia. Pojawiają się nowe technologie. Myślimy

o kolejnych przedsięwzięciach związanych z nowymi usługami cloudowymi – podsumowuje.

Krakowski Integer.pl, świadczący usługi pocztowe pod marką InPost, również postawił na rozwiązania VMware. – Nasza firma bardzo szybko rośnie. Jesteśmy największym na świecie operatorem paczkomatów. Mamy ich 1,7 tysięcy. Działają na czterech kontynentach. Zarządzanie tak złożoną organizacją jest nie lada wyzwaniem technologicznym – mówi Marcin Welc, dyrektor ds. IT w InPoście.

Przyznaje, że nieustanny rozwój spółki powodował konieczność ponoszenia ciągłych wydatków związanych z rozbudową infrastruktury informatycznej. – Wciąż musimy dokupować nowe serwery i macierze – opowiada. Dlatego InPost zdecydował się na wirtualizację zarówno infrastruktury IT, jak i software'u.

Operacja rozpoczęła się w połowie 2012 roku. – Nie

mieliśmy, dzięki bardzo starannym przygotowaniom, problemów z migracją do nowego środowiska – stwierdza Welc. – Dzięki temu, że cała nasza infrastruktura IT jest redundantna, proces odbył się w sposób niezauważalny zarówno dla użytkowników wewnętrznych, jak i końcowych – dodaje.

Virtualizacja serwerów zbiegła się w czasie z wymianą głównego systemu IT obsługującego strategiczne obszary funkcjonowania pocztowej spółki. – Pracujemy na własnym rozwiązaniu. Jego starszą wersję zastąpiliśmy zupełnie nową, znacznie lepiej zaspokajającą nasze potrzeby – mówi przedstawiciel InPostu.

Deklaruje, że obecnie proces migracji do nowego środowiska jest zaawansowany w około 70 proc. – Stopniowo przenosimy kolejne aplikacje. Docelowo chcemy, żeby nasi pracownicy i klienci mieli do nich pełny dostęp przez Internet z dowolnego komputera – oznajmia. Podkreśla,

że priorytetem dla InPostu jest, by zmiany technologiczne nie miały wpływu na bieżące funkcjonowanie firmy. – Pracujemy w trybie 24-godzinny przez siedem dni w tygodniu. Nie możemy sobie pozwolić na żadne przestoje – wyjaśnia.

Po prawie roku od rozpoczęcia operacji InPost, jak zapewnia Welc, jest bardzo zadowolony z decyzji o wirtualizacji zasobów informatycznych. – Osiągnęliśmy spore oszczędności, jeśli chodzi o nakłady na infrastrukturę IT. Mimo że nasz biznes dynamicznie się rozwija, nie musimy nieustannie dokładać nowych serwerów – oświadcza.

Wirtualizacja oznaczała również duży skok jakościowy. – Możemy znacznie dynamiczniej i elastyczniej reagować na zmieniające się potrzeby firmy. Lepsze wykorzystanie posiadanych zasobów (utyliczacja – red.) sprawia, że możemy lepiej panować nad kosztami związanymi z obsługą IT – podsumuje Welc. – dwol

Polski bi

Do sukcesu chmury przyczyniła się między innymi konieczność szukania przez firmy alternatywnych rozwiązań, by móc przechowywać coraz większą liczbę danych, oraz kryzys gospodarczy, który wymusił na nich szukanie oszczędności.

Cloud computing i chmura obliczeniowa to terminy, które robią błyskawiczne kariery nie tylko w branży informatycznej. Ich rozpoznawalność rośnie. A jeszcze w połowie ubiegłego roku, jak wynikało z analiz przeprowadzonych dla Business Software Alliance przez Ipsos Public Affairs, aż 91 proc. polskich użytkowników komputerów nie wiedziało, co to cloud computing. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że obecnie to o wiele mniejszy procent, szczególnie jeśli o chmurę spytać polskich przedsiębiorców.

Znaczna część z nich zapewne doskonale już wie, że pod terminem „cloud computing” kryje się po prostu doskonale im znana, przynajmniej ze słyszenia, usługa Software as a Service (SaaS), czyli dostępu do oprogramowania przez Internet.

Jeszcze kilka lat temu przedsiębiorstwa bały się z niej ko-

ymi drzwiami

zarzędzi... za ich plecami – wynika z badań firmy Vanson Bourne.

pu pilnie strzeżemy. Tam żadna aplikacja nieautoryzowana przez dział IT nie może się pojawić.

Z badań wynika, że niemal połowa respondentów planuje zaopatrzenie się w usługi chmurowe poza działem IT, a jedna trzecia już to zrobiła. Cel? Efektywniej wykonywać swoje obowiązki.

– Działy IT doszły do punktu, w którym nie da się już dłużej ignorować rzeczywistości związanej z zjawiskiem covert clouds – uważa Piotr Fąderski.

– Osoby decydujące o rozwoju informatycznym firm muszą dostosować się do sytuacji, zapewniając niezbędną pracownikom elastyczność, równocześnie dbając o bezpieczne i odpowiedzialne zarządzanie firmą. Prawie jedna czwarta pracowników biurowych pobrała i wykupiła produkty tego typu, a ich wydatki wyniosły średnio ok. 2270 euro na osobę.

Najbardziej aktywnych pod tym względem pracowników zauważono we Włoszech, Niemczech i Holandii. Najchętniej korzystano z portali umożliwiających przekazywanie danych i plików (55 proc.), e-maila w chmurze (47 proc.), komunikatorów (44 proc.), wideokonferencji (37 proc.) i zawodowych portali społecznościowych (22 proc.).

Wchodząca tylnymi drzwiami chmura to twardy orzech do zgryzienia dla szefów pionów informatycznych. Największym problemem, jaki rodzi ta sytuacja, jest zwiększenie zagrożenia w dziedzinie bezpieczeństwa danych. Takie ryzyko widzi niemal połowa respondentów z działów IT.

Ich zdaniem niebezpieczeństwo kryje się nie tylko w nieau-

toryzowanych zakupach, ale też w masowym korzystaniu przez pracowników z publicznie dostępnych usług chmurowych, w tym przede wszystkim z Dropboxa, zewnętrznego dysku do przechowywania i wymiany danych. Specjaliści podkreślają, że przetrzymywanie poufnych dokumentów służbowych w takim miejscu jest zdecydowanie ryzykowne.

Jak firmy radzą sobie z tym zjawiskiem? InPost z poziomu administratora blokuje dostęp do dysków zewnętrznych, zaś Onet udostępnił swoim pracownikom własne rozwiązanie, alternatywne wobec Dropboxa – Onet Dysk.

– Teraz wszyscy korzystają u nas z tej platformy zamiast z Dropboxa – mówi Wojciech Ehrenfeld i dodaje: – Musimy dostosowywać się do sytuacji i starać się brać w tym udział, aby mieć nad tym zjawiskiem choć częściową kontrolę. Nie przynosi nam to ujemy, bo dzięki takim oddolnym inicjatywom załoga może korzystać z usług, które rzeczywiście są w firmie potrzebne.

– Godne podziwu jest to, że pracownicy biorą inicjatywę we własne ręce, dążąc do innowacji w firmie, ale cena, jaką płać za to firmy, jest zbyt wysoka – uważa Piotr Fąderski. – Działy IT powinny wykazywać aktywność, by nie pozostać w tyle za tym, co dzieje się w ich firmach. Tylko takie podejście, przy odpowiednim poziomie zarządzania i bezpieczeństwa, sprawi, że zjawisko covert clouds zapewni przewagę konkurencyjną, zamiast stanowić zagrożenie.

Jednak zdaniem Marcina Welca z Integer.pl koszty bezpiecznego udostępniania

pracownikom usług chmurowych są bardzo wysokie, a dodatkowo powiększa je inna narastająca w firmach tendencja, nosząca z angielską nazwą Bring Your Own Device (w skrócie BYOD, „przynieś swoje własne urządzenie”). Polega ona na wykorzystywaniu w pracy prywatnych smartfonów, tabletów i laptopów.

Zjawisko to staje się najważniejszym trendem mobilnym najbliższych lat. Raport firmy analitycznej Gartner pokazuje, że do 2016 roku dwie trzecie osób zatrudnionych w firmach będzie mieć smartfony, a 40 proc. pracowników będzie pracować mobilnie.

– Pracownicy przenoszą na grunt służbowy łatwość codziennego korzystania z usług i urządzeń, jaką nabyli w domu. W tym tkwi siła ekspansji zjawiska BYOD – uważa Piotr Fąderski.

Inne badania pokazują, że w czwartym kwartale 2012 roku europejskie firmy co prawda pogodziły się już z faktem włączania smartfonów i tabletów do ich systemów informatycznych, ale wciąż nie akceptują korzystania w ramach tych urządzeń z prywatnych aplikacji mobilnych. Aż 18 proc. badanych firm wciągnęło je na czarne listy.

Problem znów tkwi w tym samym: w bezpieczeństwie danych przesyłanych za pośrednictwem urządzeń mobilnych. I to właśnie skłania szefów działów IT do zwracania bacznej uwagi na to zjawisko.

Odpowiedzią VMware na ten problem jest Multi-Device Workspace, platforma IT stworzona specjalnie z myślą o zjawisku BYOD.

Dokończenie ➔4

Podczas VMware Forum 2013 obecni byli także klienci VMware



InPost to niezależny krajowy dostawca usług pocztowych, który wykorzystuje rozwiązania VMware, by lepiej spełniać oczekiwania klientów. Każda paczka wysłana przy użyciu paczkomatu (widoczny na zdjęciu) przechodzi przez system vSphere with Operations Management.



Mieszko Mytnik z Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych zaprezentował portal Info-car.pl. Infocar jest pierwszym w Polsce „jednym okienkiem”, w którym można załatwić większość spraw administracyjnych dotyczących dokumentów komunikacyjnych. Portal został zbudowany w oparciu o rozwiązanie VMware vCloud Suite.



Bank BZ WBK jest liderem w obszarze bankowości elektronicznej i bezpieczeństwa. Dzięki wykorzystaniu rozwiązania VMware Horizon View zapewnił ciągłość dla krytycznych desktopów. Podczas prezentacji Piotr Ptaszyński przedstawił wiele scenariuszy wykorzystania VMware Horizon View w BZ WBK oraz korzyści z nich płynące.



VMware User Group (VMUG) to niezależna, międzynarodowa, organizacja prowadzona przez klientów VMware. Jej celem jest popularyzacja rozwiązań firmy VMware i jej partnerów poprzez wymianę doświadczeń, wspólne szkolenia oraz seminaria. Spotkania polskiej grupy – PL/VMUG – odbywają się dwa razy w roku, na ostatnim gościło ponad 60 specjalistów IT z Polski i z zagranicy.

iznes dojrzał do chmury

73 mld dol.

Rynek usług przetwarzania w chmurze to jeden z najszybciej rozwijających się segmentów rynku informatycznego. Wysokie tempo rozwoju będzie się również utrzymywało w kolejnych latach. Analitycy firmy badawczej IDC uważają, że w najbliższych pięciu latach średnioroczne tempo wzrostu wyniesie 27 proc. i w 2015 r. sięgnie już 73 mld dolarów.

255 mln dol.

Podobnie świetlane perspektywy ma rynek cloud computingu w Polsce. Jego tempo rozwoju będzie nawet większe niż na Zachodzie, który znacząco wcześniej „wszedł w chmurę”. Analitycy IDC oczekują, że do 2016 r. wartość tego rynku w naszym kraju powiększy się pięciokrotnie i sięgnie 255 mln dolarów.

ryzować i powierzać swoje strategiczne zasoby i dane firmom zewnętrznym. Jednym z głównych powodów była niewystarczająca infrastruktura teleinformatyczna w naszym kraju. Odpowiedniej jakości łącza internetowe były bardzo drogie. Łączność się rwała, co groziło przerwaniem prowadzonych operacji lub utratą danych.

Operatorzy telekomunikacyjni i kable nadrobili jednak dystans. Równocześnie postęp technologiczny i rosnąca konkurencja sprawiły, że ceny usług chmurowych zaczęły szybko spadać.

Obecnie dostęp do prostych aplikacji finansowo-księgowych może kosztować ledwie kilkanaście złotych miesięcznie.

Wzrosła również świadomość, że coraz więcej naszych prywatnych danych tak naprawdę od dawna przechowywanych jest w chmurze. W ten sposób działają prawie wszystkie popularne programy pocztowe, w tym gmail.com. Dane użytkowników są przechowywane na serwerach zlokalizowanych gdzieś na drugim końcu świata i nikomu to nie przeszkadza.

W przypadku chmury dla biznesu kontrola nad danymi jest oczywiście znacznie lepsza. Wszystkie parametry usługi są zdefiniowane w umowie, którą

przedsiębiorca podpisuje z usługodawcą.

Jednym z powodów rosnącej popularności chmury jest też rozwój technologii mobilnych i rozwiązań bezprzewodowych. Firmy szukają też alternatywnych rozwiązań, żeby sprostać rosnącemu potrzebom w zakresie przechowywania coraz większej liczby danych. Do sukcesu chmury przyczynił się też kryzys gospodarczy, który wymusił na firmach szukanie oszczędności.

Rosnący popyt na usługi cloud computingu sprawia, że jest to jedna z najszybciej rozwijających się części rynku IT. Prognozy firmy badawczej IDC dla polskiego rynku zakładają, że do 2016 roku osiągnie on wartość 255 mln dolarów, czyli będzie pięciokrotnie większy niż w 2011 roku.

Na chmurę mocno stawia też Unia Europejska. Komisja Europejska chce ujednolicić standardy podpisywania umów na usługi cloudowe, co ma zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników. Jej zdaniem znacznie zdynamizuje to rozwój tego rynku. Według KE wdrożenie nowych standardów będzie skutkowało jednak tym, że w 2020 r. europejski rynek cloud computingu będzie już wart 77,7 mld euro.

—dwol

Przed IT nowe wyzwanie

ROZMOWA | Piotr Fąderski, Country Manager na Polskę i kraje bałtyckie w firmie VMware

Skąd bierze się zjawisko covert clouds w firmach?

PIOTR FĄDERSKI: Jest kilka przyczyn tego zjawiska. Pierwszą jest pojawienie się na rynku dużej liczby usług cloudowych w ostatnim czasie. Klienci czy organizacje mogą je kupować przez App Store'y lub witryny internetowe. Z drugiej strony następuje konsumeryzacja rynku IT, czyli przenoszenie do pracy doświadczeń z wykorzystywania na własny użytek aplikacji takich jak Facebook, Twitter, Dropbox. Skoro sprawdzają się w domu, to dlaczego nie użyć ich w pracy? I to jest właśnie ogromne wyzwanie dla działów IT, które często nie nadążają za tymi zmianami. IT się transformuje i musi podążać za nowymi technologiami. Musi zatem ustalić priorytety i skupić się na tych, które są dla firmy elementarne. Rozwiązania mniej istotne, poboczne można kupić na rynku. IT już nie musi być w to zaangażowane.

To dlaczego zamiast je kupować, działy IT często decydują się oddać pracownikom dostęp do zewnętrznych usług chmurowych?



KRZYSZTOF SKŁODOWSKI

Działy IT przede wszystkim trzymają się wytycznych gwarantujących utrzymanie bezpieczeństwa w firmie. Pewne dane nie mogą wypływać poza organizację. Poza tym firmy muszą przestrzegać regulacji prawnych obowiązujących w Polsce, np. ustawy o ochronie danych osobowych, regulacji Basel itd. W dużej mierze zewnętrzni dostawcy chmury to podmioty spoza Unii Europejskiej. W takim przypadku konieczne jest odcięcie dostępu do tego typu usług, w tym chociażby do szeroko stosowanego w firmach Dropboxa.

Ale tutaj istnieje alternatywa: VMware ma rozwiązanie o nazwie Horizon Workspace, które pozwala działowi IT na wdrożenie, między innymi, wewnętrznego chmurowego dysku do przekazywania danych, który jest rozwiązaniem w pełni bezpiecznym.

Z moich obserwacji wynika jednak, że tego typu usługi chmurowe często nie są wdrażane ze względu na oszczędności w firmach.

Owszem, istnieją „dinozaury” w branży IT, które wciąż się bronią przed technologią Cloud. Jednak szerokość oferty – od chmury prywatnej przez hybrydową po publiczną – sprawia, że każda z firm jest w stanie dobrać coś do swoich potrzeb.

Zjawisko covert clouds jest przejawem podskórnego przenikania chmury publicznej do organizacji. To się dzieje i nawet najbardziej przeciwni temu szefowie IT nie zahamują tego zjawiska.

Co zatem mogą zrobić?

Dostępność usług chmurowych podniosła poprzeczkę działom IT, bo obecnie większość usług IT można nabyć na rynku. Faktem jest, że w wielu przypadkach niesie to

większe ryzyko dla bezpieczeństwa wewnętrznego w firmie. Działy informatyczne muszą się też bardziej starać, by być atrakcyjnymi wewnątrz dla nabywców usług. Ale wdrażanie usług chmurowych rodzi też innowacyjność w organizacji.

Piony marketingu i sprzedaży, sięgając po Covert Clouds, szukają sposobów na to, co w firmie można poprawić, jak przyspieszyć pewne procedury, zwiększyć swoją konkurencyjność na rynku. Jeśli więc usługa chmurowa wspomaga biznes, a przy tym nie ingeruje w bezpieczeństwo kluczowych danych, to jest to ze wszech miar pozytywne zjawisko.

Z danych firmy Cisco wynika, że polscy przedsiębiorcy preferują chmurę prywatną. Dlaczego tak się dzieje?

Trudno mi skomentować badanie Cisco w szczegółach, ale potwierdza ono nasze doświadczenia na polskim rynku. Większość działów IT chce sprawować pełną kontrolę nad dostępem do aplikacji i danych. To ważne ze względu na bezpieczeństwo w firmie. Inną obserwacją jest ciągła transformacja działów IT. Z naszych danych wynika, że następuje duża zmiana, bo do 2015 roku 15 proc. przetwarzania danych będzie się odbywało w chmurze publicznej.

Na rynku jest coraz więcej bezpiecznych rozwiązań z te-

go zakresu, ale nie wszystkie one mogą zaspokoić potrzeby dużych organizacji. Tak więc chmura prywatna na pewno przez jeszcze długi czas nie straci swojego kluczowego znaczenia dla firm.

Działy IT chcą sprawować pełną kontrolę nad środowiskiem informatycznym, a tymczasem rozpędu nabiera inna tendencja, polegająca na używaniu prywatnych urządzeń mobilnych w pracy. Jak organizacje sobie z tym radzą?

Widzimy, że Bring Your Own Device (BYOD) to ważny trend. Przyzwyczajeni do własnych smartfonów czy tabletów wykorzystujemy je – najczęściej dla wygody – również w pracy. Żeby móc zaoferować użytkownikom w firmie możliwość bezpiecznego korzystania w własnych urządzeniach, trzeba stworzyć im odpowiednie środowisko IT, aby zapewniało dostęp do danych firmowych ze wszystkich urządzeń.

Nie wszystkie firmy są dziś w stanie to zrobić. Ale będą musiały się do tego przystosować, bo tego trendu już się nie zatrzyma. VMware ma technologię pozwalającą na całkowicie bezpieczne wdrożenie Bring Your Own Device. Jest nią platforma Horizon Suite, która umożliwia zarządzanie dostępem do danych i aplikacji wewnątrz firmy z każdego urządzenia w dowolnym momencie.

—rozmawiała Karolina Sawicka

2,5 mln
etałów

Potencjał usług cloud computingu doceniła Komisja Europejska. Uważa ona, że zniesienie barier ograniczających rozwój sektora, w tym wprowadzenie standardów umów na świadczenie usług chmurowych, pozwoli na stworzenie na naszym kontynencie 2,5 mln nowych miejsc pracy do 2020 r.

160 mld
euro

Szybki rozwój usług cloud computingu w Europie będzie miał wymierny, pozytywny wpływ na produkt krajowy brutto na naszym kontynencie. Według Komisji Europejskiej może on powiększyć się dzięki chmurze do 2020 r. aż o 160 mld euro, czyli o 1 proc.

Polska technologicznie równa Europie

ROZMOWA | Aleksandra Verhoeve, menedżer VMware w regionie Europy Wschodniej, Thomas Kühlwein, wiceprezes VMware, Central EMEA

Czy usługi chmurowe są w Polsce popularne w porównaniu z innymi krajami z naszego regionu?

ALEKSANDRA VERHOEVE: Stawiając Polskę obok innych państw regionu EMEA (Europe, Middle East and Africa), muszę powiedzieć, że podążacie ścieżką bliższą krajom zachodnim. Działalność tutaj rozpoczęliśmy pięć lat później niż na Zachodzie, więc wdrażanie w Polsce naszych usług jest na nieco wcześniejszym etapie. Jednak widzimy tutaj te same trendy, które są zauważalne w Europie Zachodniej. Z naszego punktu widzenia technologia wirtualizacji serwerów jako podstawa usług chmurowych jest bardzo dobrze przyjmowana w Polsce.

THOMAS KÜHLWEIN: Polska jest dużym krajem, geograficznie i mentalnie bliskim krajom Europy Zachodniej, co potwierdza się w sposobie i tempie wdrażania rozwiązań chmurowych w naszym kraju.

Jakimi typami usług chmurowych polskie firmy są najbardziej zainteresowane?



KRZYSZTOF SKŁODOWSKI



KRZYSZTOF SKŁODOWSKI

THOMAS KÜHLWEIN: Nie ma jednej branży, która byłaby zainteresowana usługami cloud. Ogólnie rzecz biorąc, polski

rynek jest wciąż najbardziej zainteresowany usługami konsumenckimi. A my zastanawiamy się, jak uzyskać szersze zainteresowanie chmurą wśród przedsiębiorców. W wielu firmach rozwiązania chmurowe są wdrażane „po cichu” dzięki temu, że ich pracownicy korzystają w pracy z tych samych usług, których używają w domu, co nosi nazwę Covert Clouds. W ten sposób konsumenci wierają presję na osoby odpowiedzialne w tych firmach za IT, zmuszając je do akceptacji elementów chmury publicznej w obrębie organizacji.

ALEKSANDRA VERHOEVE: Wygląda więc na to, że to użytkownicy końcowi wprowadzają do firm innowację, jaką są usługi chmurowe. IT musi się starać podążać za tą tendencją, kładąc z jednej strony duży nacisk na bezpieczeństwo danych w obrębie firmy, a z drugiej zapewniając pracownikom możliwość efektywniejszej pracy przy użyciu aplikacji, które znają z życia prywatnego.

THOMAS KÜHLWEIN: Presję na działy IT wzmacnia wykorzystywanie prywatnych urządzeń mobilnych do celów służbowych powszechniejsze również w polskich firmach. To wiąże się z dużymi wyzwaniami dla osób odpowiedzialnych za środowisko informatyczne w firmach.

A czy pod względem jakości infrastruktury serwerowej różni się od krajów zachodnich?

ALEKSANDRA VERHOEVE: W Polsce mieści się wiele oddziałów międzynarodowych koncernów, w których sprzęt serwerowy odpowiada standardom ogólnosiwiatowym. Żyjemy w czasach globalizacji, w których technologie rozprzestrzeniają się równolegle we wszystkich częściach świata. Tak więc za trendem panującym w większych firmach podążają mniejsze polskie podmioty. To dotyczy też zjawiska covert clouds wymuszającego na firmach odejście od tradycyjnego IT na rzecz nowoczesnych usług chmurowych – czy to chmury prywatnej, czy publicznej, czy też kombinacji

obu tych środowisk, czyli chmury hybrydowej.

Do kogo skierowana jest oferta chmury hybrydowej?

THOMAS KÜHLWEIN: W zasadzie każde przedsiębiorstwo korzystające z IT jest potencjalnym odbiorcą usług chmurowych. Nasz model chmury hybrydowej zakłada, że jeśli masz centrum przetwarzania danych, możesz rozszerzyć swój zasięg na inne centra tego typu lub też zaoferować w ramach swojego centrum usługi innym podmiotom na rynku. Np. średniej wielkości przedsiębiorstwo może zdecydować się na outsourcing IT i przechowywania danych po to, by skupić się na swojej głównej działalności biznesowej.

Z drugiej strony jest wielu dostawców chmury, którzy oferują innowacyjne rozwiązania chmurowe, przekształcając usługi przeznaczone dla konsumentów w takie, które skierowane są do przedsiębiorstw. Wszystkie te trendy można zaobserwować na polskim rynku.

—rozmawiała Karolina Sawicka

Chmura wkracza do firm tylnymi drzwiami

Dokończenie ➤2-3

Obejmuje wszystkie urządzenia mobilne i stacjonarne działające w obrębie danej organizacji, zapewniając im jednolite środowisko i wysoki poziom bezpieczeństwa.

– Optymizmem napawa to, że firmy zaczynają rozumieć, iż wprowadzenie polityki Bring Your Own Device (BYOD) może zwiększyć produktywność i zadowolenie pracowników oraz to, że przedsiębiorcy zaczynają szukać możliwości do podjęcia

działań w tym zakresie – powiedział Elie Kanaan, wiceprezes ds. marketingu w firmie VMware. – Wierzymy, że istnieje możliwość wsparcia tego trendu poprzez podejście polegające na zintegrowanej mobilności personelu. Pomoże to firmom

zwiększyć produktywność zatrudnionych osób, zyskać szybszy dostęp do innowacyjnych rozwiązań i osiągnąć zróżnicowanie, bez narażania bezpieczeństwa informacji oraz przy zachowaniu elastyczności firmy”. —Karolina Sawicka

10-20
proc.

Wzrost popytu na usługi cloud computingu wynika z faktu, że korzystanie z nich pozwala na wyraźne ograniczenie wydatków w przedsiębiorstwach. Dane IDC pokazują, że w 80 proc. organizacji, które zaczęły korzystać z chmury obliczeniowej, wydatki związane z ich funkcjonowaniem spadły aż o 10–20 proc.

75
proc.

Zdecydowana przewaga korzyści nad wadami powoduje, że – jak wynika z badań IDC Polska – ponad 75 proc. polskich firm albo bacznie przygląda się ofercie tego typu rozwiązań na rynku, albo już wprowadza zmiany mające na celu ich łatwiejsze zaadaptowanie do potrzeb organizacji.